



Nr. 3. **Rok III.**

Lwów, marzec 1910.

FILATELISTA

organ międzynarodowych Filatelistów „Unja“.

Jedyny polski miesięcznik illustrowany, poświęcony wiadomościom zbierania i poznawania znaczków pocztowych, oraz historji rozwoju poczt.

Przedruk artykułów, za zupełnem wskazaniem źródła dozwolony.

Wychodzi 20. każdego miesiąca.

Prenumerata

wraz z przesyłką pocztową wynosi w Aus'rji, Węgrzech i Bośni

3 korony

we Francji	3 fr. 50 c.
w Niemczech	2:80 Mk.
w Rosji	1:30 Rb

Dla Czytelń i Towarzystw K: 1·50 z przesyłką pocztową

Numer pojedynczy (bez premji) 20 hal:

Prenumerata rozpoczyna się numerem styczniowym.

Nowo wstępujący prenumeratorzy otrzymują wyszłe w ciągu roku egzemplarze opłatnie wraz z premjami, które dołącza się do każdego numeru.

Ceny ogłoszeń:

1 (cała) strona)	K. 20.—
1|2 strony	„ 11.—
1|4 „	„ 6.—
1|8 „	„ 3.20

Drobne ogłoszenia po 5 h. za słowo.

Opust przy

3-krotnem ogłoszeniu	10 0|0
6 „ „	20 0|0
12 „ „ (rocz.)	35 0|0

Każdy prenumerator może umieścić w ciągu roku jedno ogłoszenie 1/8 str. wart. 3 20 K. bezpł.

Wydawca: Eug. A. Szczerban, Lwów. Adres Redakcji i Admin.: ul. Chorażczyzny 11.

Do polskich Filatelistów słów parę!...

A więc grubo zawiedli się ci, którzy myśleli, że „Filatelista" najdalej po roku swego istnienia przestanie wychodzić!.. Nie tylko że nieprzestał istnieć, lecz owszem, pod każdym względem zaczyna prześcigać niektóre podobne pisma zagraniczne, mimo tego, że niema jeszcze poparcia wszystkich polskich Filatelistów. Na jakiej stopie stanęłoby jedyne nasze czasopismo filatelistyczne, gdyby wszyscy, bez wyjątku, jedni moralnie, drudzy materjalnie, popierali je — to każdy może sobie przedstawić. Tak powinno być, lecz niestety nie jest!.. Wydawcy zbyt optymistycznie zapatrywali się na ogół polskich zbieraczy... Myśleli, że z chwilą wyjścia swojego, czysto polskiego pisma, wszyscy ci, którzy do tego czasu popierali wydawn. obce, szczególnie niemieckie, dalej ci, którzy z braku znajomości obcych języków, nie posługiwali się żadnemi fachowemi czasopismami, — zaczną, zrozumiawszy doniosłość podobnego przedsięwzięcia, pomagać im w pracy, zachęcać do wytrwałości... Z wyjątkiem małej garstki ludzi, która zgrupowała się około „Filatelisty", lwia część zbieraczów jeżli nie już całkiem, to przynajmniej bardzo mało, zajmuje się losami tego pisemka. Coś podobnego tylko u nas może być, bo u innych narodów jest inne zrozumienie rzeczy, do którego nam jeszcze daleko!.

Wiedząc z góry, jak nasze społeczeństwo przyjmuje „wykwitłe na niwie ojczystej" nowości, nie zrażamy się obojętnością polskich Filatelistów. Jakkołwiek

...„Niedobrze się dzieje,
„Ale rozpaczy oddać się nie godzi,
„Jeśli nas dzisiaj zawiodły nadzieje,
„Szczęśliwsze jutro może wynagrodzi". (Mick.)

Z nadzieją, że „szczęśliwsze jutro może wynagrodzi", zwracamy się z gorącą prośbą do wszystkich polskich Filatelistów, by mając zawsze i wszędzie na myśli dobro jedynego polskiego pisma filatelistycznego, starali się usilnie o pomoc dla niego, tak moralną (przez pisanie artykułów) jak i materjalną (przez zjednywanie mu nowych prenumeratorów), a skutek będzie nadspodziewany

Dałby Bóg, by słowa naszego pieśniarza

„czas uderzyć w czynów stal"

nie zostały tylko... słowami.

Redakcja.

Austr. gazetowe „Merkury“,

skreślił dr. Placzek.

Mało który nawet z lepszych zbieraczy miał sposobność porównania nowodruków i falsyfikatów z oryginalnemi gazetowemi markami austr. z lat 1850 — 1858, na których niezbyt pomysłowy rysownik przedstawił głowę Merkurego, a naokoło niepodając ceny marki umieścił napis : k. k. — Zeitungs — Post — Stämpel. Podobnie jak na markach pocztowych I. wydania z 1850 roku napis „Stämpel“ użyty tu został w znaczeniu „Marke“, któreto wyrażenie wtedy jeszcze nie było ustalonem. Marki te gazetowe z wyłączeniem niebieskiej i żółtej, z każdym dniem stają się rzadszemi i co do ceny przerosły już dawno saksońską 3 fenigów. z 1850 roku.

Prawdziwe marki powyższe mają następujące szczególne cechy:

a) po lewej stronie szyji Merkurego ponad chitonem znajduje się znak kontrolny tworzący cień na gardle, a składający się z 3 do 6 kreskowatych kropek. Na podrobionych markach zamiast kropek widzimy znacznie dłuższe i grubsze kreski.

b) W słowach „Zeitungs-Post-Stämpel“ są na oryginałach litery S w 2 typach; pierwszy typ przedstawia się S, drugi **S**; wszystkie 4 wydania nowodruków odbite zostały z drugiego typu. Nowodruki te rządowe wykonano w latach 1865, 1881, 1885 i 1889.

c) W lewym górnym rogu kwadratu okalającego głowę Merkurego na prawdziwych markach i na nowodrukach przód hełmu przecina czwartą

Obrazek z filatelistycznego życia.

Na ławie szkolnej.

(Wspomnienie).

W młodych latach, pociągnięty przykładem wielu kolegów, uprawiających ten tak między młodzieżą ulubiony i rozpowszechniony sport, zbierałem i ja marki. Że o prawdziwej wartości marek z nas 15 czy 16 zbieraczy, uczniów I. kl gimnazjum małego miasteczka galicyjskiego nikt nie miał pojęcia, o tem chyba mówić nie potrzebuję. Imponowały nam marki pochodzące z dalekich i dzikich krajów z napisami niezrozumiałymi, formatów niezwykłych i barw najdziwaczniejszych. Okazy takie wywoływały podziw u nas zbieraczy, a posiadający taką markę był wraz z nią przedmiotem zazdrości.

Prócz żyła antykwarza Rubina, który nas rozmaitymi stemplami i falsyfikatami obsypywał, jedynem źródłem nabycia upragnionych przez nas obrazków, była droga wymiany w klasie między kolegami, czyli tak zwana „szacherka“. Szły na to bułki, jabłka, grajcary dane przez rodziców na pauzę i marki, (jeśli w czyjem posiadaniu się znajdowały). Ten ostatni sposób zbierania zabił zwłaszcza we mnie w samem zaraniu rozwijającą się żyłkę do tego szlachetnego sportu, jakim jest filatelja. Ale o tem potem.

Przeglądając właśnie nowości w nadesłanym mi wyborze, mam przed sobą pamiątkowe marki „środkowoamerykańskiej wielkiej rzeczy-pospolitej (Salwador)“ w czterech barwach

falistą linję; na fałsyfikatach natomiast przód hełmu dotyka trzeciej linji.

d) Na oryginalnych markach też czwarta linja jest połączona z trzecią zapomocą kwadratowej kropki, podczas gdy na fałszywych i na nowodrukach kropki tej niema wcale

c) W prawym górnym rogu tegoż kwadratu na oryginalnych trzecia i czwarta linja falista biegnie równolegnie w całej długości, gdy tymczasem na nieprawdziwych linje te schodzą się w końcach pod ostrym kątem a nadto trzecia przylega miejscami do linji drugiej licząc od góry.

Łatwo również odróżnić prawdziwe marki, które były drukowane na grubszym, szarawym papierze — od fałszywych i od nowodruków. które wszystkie wybito tylko na białym, cienkim papierze z wyłączeniem 2 go wydania nowodruków, które wykonano na papierze podobnym do papieru oryginalnych marek. Nowodruki i fałszywe marki odróżniają się nadto znacznie żywszemi kolorami i rysunkiem o linjach niejednostajnych, tj. albo za grubych, zalanych, albo też zbyt delikatnych.

Nie od rzeczy też będzie wspomnieć w tem miejscu o markach gazetowych austr. z roku 1867 na 1 kr. i na $^1/_2$ kr. Rysunek ich prostokątny nadzwyczaj pojedynczy przedstawia również głowę Merkurego w pełnem polu otoczonem linjami między któremi są zygzaki meandrowe; tylko na markach półcentowych jest cena $^1/_2$ kr. u dołu wyrażona.

Na każdym półarkuszu obejmującym 100 tychże marek znajduje się połowa znaku wodnego *Zeitungs Marken* (nadmienia się tu, że w 1883 r. użyto tego papieru także pod druk marek pocztowych.)

---

złotej, niebieskiej, karminowej i zielonej wykonane. Mój Boże! w owych czasach byłby nasz Lejbusz Rubin chyba odpędzać musiał tłumy filatelistów z przed swojej gablotki, gdyby był posiadał w zapasie swych rarytasów taki okaz! A każdy już kusiłby się choć jeden okaz taki dołączyć do swego zbioru. Dziś z lekceważeniem i litościwem poruszeniem ramion patrzę na te jubileuszowe San Marino, Sirmoory, Nikaraguy, Salwadory, itp. Seebeckowskie arcydzieła, gdy tak z 20 lat z okładem wstecz się cofnąwszy myślą, byłyby one dla mnie jedynym celem marzeń i pragnień.

Zamiany odbywały się przed godziną i na pauzach. Ściśnięci w kółko z wytrzeszczonymi oczyma, w których paliła się chętka posiadania tego, czego brakowało we własnym, nie albumie, ale trójkątnym rożku, zrobionym z zapisanych zeszytów, przeglądaliśmy to, co kolega posiadał, proponując natychmiast w zamian za upatrzoną markę „zamianę“. Dalszy ciąg tych ofert odbywał się podczas godziny za pomocą pisanych do kolegów kartek. Gospodarzem klasy był młody nauczyciel, co dopiero z uniwersysetu przybyły. Raz, drugi wyłapał kartkę, podawaną markę, skarcił za to, wsadził do kozy, groził doniesieniem do dyrekcji o szacherki, nic jednak nie pomagało. Naraz chwycił się innego systemu. Złapawszy taką kartkę, wzywał ucznia jednego i drugiego na środek i... „pokaż, gdzie masz marki?“ Z płaczem, po długiem szukaniu, w czem pomagali chcący się przypodobać profesorowi, tak zwani w studenckiej gwarze „łagasy“, pojawiał się na stole jeden i drugi rożek, który niknął potem w kieszeniach profesora z przeznaczeniem, jak mówił, „na spalenie“ ich w domu. Niepo-

Pierwotne te marki gazetowe na 1 kr. były drukowane w kolorze szarawym, później używano do druku tychże farby szarofjoletowej, która z powodu składnika swego Mauveïn często się pod wpływem światła, kwasów, itd. zmienia w zielonawą, różową, bronzową, niebieską, szarą i fjoletową. Wszelkie ząbkowania tych marek są czysto prywatnemi, a wykonanemi przez różne redakcje i tp. instytucje.

Czarna tablica.

La table noire.— Die schwarze Tafel.

(Odpowiedzialność ponosi zgłaszający.)

Fritz Gärtner w Rostorku sprzedaje od dłuższego czasu fałszywe znaczki poczt, przed którym przestrzega wszystkich filatelistów p. Gustaw Freyse z Hannoweru, wymieniając równocześnie znaczki, na które sam się „złapał“:

Oldenburg, $^1/_4$ Gr., III. wyd., *Prusy* 10 i 30 Gr. (ostemplowanie „Lyck`), *Brema*, 5 Sgr. i 7 Grote (ząbk), *Mecklemburg-Strelitz* wszystkie gatunki i w. i. Przed tymi fabrykatami tembardziej trzeba się wystrzegać, gdyż są nalepione na kawałkach listów (Briefstrücke), co bardzo utrudnia natychmiastowe rozpoznanie.

Drugi taki „pan“ ukrywający się pod fałszywem nazwiskiem **Wynandsa** operuje w Hollandji, a mianowicie sprzedaje falsyfikaty z podrobioną pieczęcią gwarancyjną firmy „Gebrüder Senf“ w Lipsku.

Bardzo dobre zamiany z polskimi zbieraczami przeprowadza **Michele Nocita „Catania“** (Sycylja, Włochy), który zeszłego roku anonsował się w „Filateliście“, gdyż za prawczciwy! Wszyscy byliśmy pewni, że to mówił na serjo, byliśmy zadowolni, że sprawy szacherek nie oddaje surowemu dyrektorowi, tymczasem, gdy w lata całe spotkałem się z nim, poznałem go jako od lat zbierającego filatelistę i nie jeden może znaczek z jego albumu przechodził przez moje i kolegów ręce, zanim za karę szacherek na godzinie skonfiskowany powędrewał powiększyć zbiory marek p. profesora, lub wzbogacić jego zbiór dubletów. Przy nieostrożności własnej argusowem oku profesora, a usłużności kolegi, chcącego się przypodobać swą gorliwością gospodarzowi klasy i ja, a raczej mój zbiorek stał się ofiarą konfiskaty.

Z mozołem i trudem przez parę lat zbierane marki straciłem na raz, powetować stratę nie było łatwo wobec licznych konfiskat a kasa szczupła, w czasie do tego majówkowym, gdy się i na majówkę coś z pauz uskładać musiało; wszystko to razem złożyło się na to, że podobnie jak wielu z kolegów, porzuciłem ten tak zdrożny w oczach przyłożonych, sport i zbierać przestałem. W wyższych klasach gimnazjum z góry z politowaniem patrzyłem się na zbierających nazywając to dziecińistwem i za „zbzikowanych“ uważając oddanych temu. Tak przeszło lat wiele.

Obecnie widząc jakie korzyści moralne (nie licząc materjalnych) przynieść może zbieranie marek, po raz drugi zacząłem je zbierać będąc już na stanowisku w świecie, człowiekiem dojrzałym, dobiegając już nieledwie czterdziestki.

A.

dziwe znaczki daje w zamian także prawdziwe, lecz z... fałszywymi nadrukami, n. p. na znaczku za 40 c. z pieczątką pocztową „Roma", widnieje nadruk *Eritrea* i t. p. A więc baczność na przyszłość, zaś tych, którzy z tym przemysłowcem przeprowadzili już „zamianę", prosimy znieść się z naszą Redakcją.

Rozmaitości.

„Polskie" albumy. W grudniowym numerze z. r. wspominaliśmy o dowcipnym sposobie pewnego lwowskiego kupca, który oprawiwszy albumy z niemieckimi napisami w okładzinki z polskim tytułem, chciał w ten sposób „uszczęśliwić" polskich filatelistów i pewnie temsamem przyczynić się dla sprawy narodowej.

Jeszcze dowcipniej urządzają się niektóre firmy pruskie, które zaczęły formalnie zasypywać Galicję i Królestwo Polskie „czysto polskiemi" albumami. Bardzo to pięknie, że przecież raz doczekaliśmy się polskich albumów!... Lecz po przejrzeniu albumu każdy prawy Polak musi zawsześ oburzeniem na beszczelność wydawców, którzy wprost w karykaturalny sposób przekręcają nazwy, nibyto tłumacząc je na polskie. I tak: *z Französisch Hinterindien* zrobili *Francuskie Indye Tylne*, *Prinz Edward Insel* przetłumaczyli na *Wyspy Pryncа Eduarda*, dalej znajdują sie takie nazwy jak: *Austryacka Lewanta*, *Nowa Republ. w Afryce poludniowy*, *Nowy Poludniowy Wales*, *Italia* i t. d. i t. d.

Bardzo myliłby się ten, ktoby myślał że kupujący zwracają na to uwagę!... Polskie napisy wystarczą, by mieć przekonanie, że albumy w kraju są wyrabiane. — Któżby się nadtem zastanawiał, czyim są one wyrobem?.. Jednak naszym świętym obowiązkiem jest, przestrzedz wszystkich polskich zbieraczy przed nabywaniem takich albumów.

Pewnie niejeden (i słusznie) zapyta, jakie albnmy kupować, kiedy nie mamy swoich, polskich? Naszym zdaniem jest kupować francuskie, a z braku tychże *czysto* niemieckie, gdyż lepiej mieć z góry przekonanie, że nie są one naszym, aniżeli mamić się polskim wyrobem. Niejeden z polskich przemysłowców wydałby takie album gdyby wiedział, że znajdzie poparcie u swoich. Właśnie ta niepewność przyczynia się głównie do tego, że dziś, pomimo takich szerokich kręgów, jakie zatoczyła akcja bojkotowa, musimy posługiwać się wrogiem nam wydawnictwem.

Czyby nie dobrze było, gdyby znalazło się kilku bogatszych i chętnych polskich filatelistów, którzyby porozumiawszy się, zaczęli wydawać polskie albumy, przezcoby *setki ty-*

Zbieracze! Popierajcie swoje jedyne pismo „Filatelistę".

siący koron, które rok rocznie garną do swoich kieszeń pruscy przemysłowcy, w kraju pozostały? My nie tracimy nadziei, że z pomocą swoich uda nam się w krótkim przeciągu czasu, urzeczywistnić nasze myśli.

Radami, informacjami i projektami służymy każdej chwili.

(Powyższe słowa dajemy pod światłą rozwagę *Lidze bojkotowej*, która najwięcej może przyczynić się do wydania pierwszego polskiego albumu).

Rosyjskie „dziwo" Poniżej zamieszczamy podobiznę (naturalnej wielkości) znaczka rosyjskiego za 4 kop. Znaczek ten był naklejony na kartce widokowej z Jałty, (z którego to miasta została wysłaną do Lwowa pod adresem ks. Dob.) i jest mniej-więcej 4 razy większy od znaczka za 4 kop. z roku 1889/04. Jakkolwiek od pierwszego wejrzenia odnosi się wrażenie, że jestto tylko powiększona reprodukcja prawdziwego znaczka 4 kopijkowego, jednak w obec tego faktu,



(Wielkość naturalna).

że był nalepiony na kartce i nosi na sobie oryginalną pieczęć z Jałty, nie od rzeczy będą bliższe dane, o które prosimy polskich Filatelistów, szczególnie mieszkających w Rosji.

Nowe znaczki panamskie. Przed kilkonastoma dniami zmarł prezydent Panamy, José Domingo de Obaldia, którego podobizna znajduje się na znaczku 10 Cent z r. 1906/07. Następcą będzie dotychczasowy wiceprezydent Mendosa. Wobec zmiany „tronu" możemy spodziewać się, że wkrótce wyjdą nowe znaczki pocztowe (przynajmniej poszczególne wartości, jeśli już nie cała serja).

Adresy polskich Filatelistów.

(Ciąg dalszy).

108. *Bernstein W.*, Warszawa, Marszałkowska 71.

109. *Biega Zygmunt*, Rzeszów, Kołłątaja 5.

110. *Brzozowski Wacław*, Sanok, ul. Rylskich.

111. *Czechowski Witold*, Przemyślany (Galicja).

112. *Czeszer Jakób*, Rzeszów.

113. *Chłopicki A.*, Warszawa, Bracka 22

114. *Głuchowski St. Z.*, Bądków, p. Wyganiec, Gub. Warszawska.

115. *Halpern Eduard*, Kraków, św. Gertrudy 8.

116. *Jarosz St.*, Lwów, Zacharjasiewicza 3.

117. *Kapper Emil*, Lwów, pl. Halicki 14
118. *Kurzawa Aleks.*, Kraków, ul. Sobieskiego 9.
119 *Kaim St.*, Słotwina, ad Brzesko (Galicja).
120. *Kosina Jan*, Sanok, ul. Mickiewicza.
121. *Kliszcz Emil*, Lwów, Kochanowskiego 5.
122. *Łuniewski Władysław*, Baku, (Kaukaz) ul. Gubernska.
123. *Lewiński Czesław*, Rzeszów Zamkowa 6.
124. *Marszałkowicz Jan*, Lwów Długosza 25.
125. *Müller Jan*, Lwów, Wagilewicza 2.
126. *Mogilnicki Witołd*, Zakopane, Pająkówka.
127. *Pilzer Emil*, Lwów, ul. Zyblikiewicza 18a.
128. *Piech Kaz.*, Sanok, ul. Kościuszki.
129. *Praun St.*, Lwów, ul. Zimorowicza 3.
130. *Senensieb A.*, Kołomyja, Rynek 7.
131. *Suchowiecki Z.*, Warszawa Leopoldyny 5.
132. *Schmidt Józef*, Lwów, Wydział kraj.
133. *Szumski Wład.*, Wierzbick p Lipno, Gub Płocka (Rosja).
134. *Trylowski Aleks.*, Nowosiółka-Kostiukowa (Galicja).
135 *Vetulani Zygm*, Sanok.
136. *Wachal Tad.*, Krosno.
137. *Wohl Tad.*, Lwów, Zygmuntowska 7.
138. *Wonsch Henryk*, Lwów, Leona Sapiehy 61.
139. *Wyrzykowski Stefan*, Zakopane, willa Krzemień.
140. *Zaleski Zygmunt*, Sanok.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zwracamy się z prośbą do wszystkich polskich P. T Filatelistów o łaskawe nadsyłanie nam Swoich adresów, w celu bezpłatnego zamieszczenia w następnych numerach „Filatelisty“.

Redakcja.

Kącik redakcyjny.

Toutes les redactions des journaux philateliques sont priées de nous vouloir bien envoyer chacun journal récemment paru. Nous enverrons le nôtre en echange.

Redaction du „Filatelista„
Lwów, Galicie (Autriche)
Chorążczyzny 11.

Alle ausländischen Redaktionen der philatelistischen Zeitschriften werden höflichst ersucht, jede neu erschienene Nummer Ihrer Zeitschriften uns senden zu wollen, wofür wir unser Blatt einsenden werden.

Redaktion d. „Filatelista„
Lwów, (Österreich) Galizien
Chorążczyzny 11.

Agitujcie za „Filatelistą“ ile wam sił starczy!

W. Pan A. Senensieb, Kołomyja. Takich projektów mamy już kilkanaście, ale cóż... rada dusza do raju... W każdym razie pomyślimy o tem. Bardzoby nam miło było, gdyby W. Pan słowa swoje zamienił w czyn a wtedy sukces tak dla W. Pana, jak i dla nas byłby pewniejszy.

W. Pan Vet. Z., Sanok. Zagadkę zamieścimy w następnym numerze. O przysłanie wspomnianych znaczków prosimy.

W. Pan S. L., Warszawa. Przysłane znaczki zaliczają się do t. zw. telegraficznych. Ceny za nie znajdzie W. Pan w katalogu Th. Lemaire'a, p. t. *Catalogue général de timbres poste et télégraphe.*

W. Pan K. Wład., Kraków. Kreski poziome, które znajduje się na starszych znaczkach poczt hiszpańskich nie są pieczęcią pocztową.

Jak wiadomo, sprzedał rząd pozostałe arkusze znaczków poczt wycofanych z obiegu handlarzom i prywatnym osobom, lecz unieważnił je przedtem poziomemi kreskami, które przechodzą przez cały znaczek.

Jednak i z tych kresek skorzystał jakiś „przemysłowiec“, uzupełniając



je innemi zmniejszającemi się ku dołowi i górze, które po największej części uważane są jako prawdziwe pieczęcie pocztowe.

Kącik administracyjny.

W. Pan Szumski Wład., Wierzbick, (Rosja). Na propozycję z przyjemnością godzimy się.

W. Pan Homicz St., Rzeszów. Gotówkę za dwie prenum. otrzymaliśmy, za którą dziękujemy.

W. Pan A. S., Kol. Do całego rocznika w z. r. dawaliśmy premję jednorazowo

Cena rocznika jest stałą i dlatego wyższą od rocznej prenumeraty gdyż sami mamy tylko *kilkanaście* kompletnych roczników (z powodu wyczerpania N. I. i II.).

Premja (do Nr. 3.)

dla P.P. Prenumeratorów „Filatelisty“.

?

Pour ordres et demandes prière de mentionner; „Filatelistą“.

Zagadki do nagrody.

Krzyż magiczny.

(*Ułożył A. S. — Iwkowa*).

Znaczenie wyrazów: 1. Kraj w Ameryce. 2. Ojczyzna Mickiewicza. 3. Kolonja franc. w Azji. 4. Kraj w Azji. 5. Rzeka w Rumunji. 6. Jedno z państewek lennych w Indjach wschod.

		4	5,	6	
		a	a	a	
1.	a	a	c	c	e
2.	h	i	i	l	m
3.	l	n	n	r	s
		t	w	y	

Łamigłówka gieograficzna.

Ułożyła Helena Szczerbanówna — Lwów.

1	2	3	4	5	6	7	8	4	2	1
	9	10	11	6	9	9	2	13	14	
			1	13	15	15	6			
		16	2	7	6	3	1	2		
	4	2	27	3	17	2	13	1	19	
		2	16	6	24	6	7	6		
		9	22	18	6	24	14	16		
		20	10	15	13	22	3	14		
	7	2	1	4	9	27	21	2	1	
17	15	28	14	4	2	17	5	2	29	6
			17	22	4	4	22			
	7	25	9	5	6	27	14	22	1	
	22	9	20	22	3	26	22	9	23	
	14	4	6	3	30	14	12	17	15	
	17	6	4	6	1	15	6	3	2	
	6	9	9	22	19	5	6	1	30	
	29	13	22	9	24	17	15	16	6	
1	6	19	30	16	6	1	13	15	14	6

Znaczenie wyrazów: 1. Miasto w Anglji, 2, 3, 5, 8, 9, 11. Miasto we Francji, 4, 7, 14, 17, Miasta w Galicji, 6) Miasto w Japonji, 10. Miasto w Rosji, 12, 13. Miasta w Niemczech. 15. Miasto we Włoszech. 16. Miasto w Stanach Zjednoczonych. 18. Miasto we Węgrzech.

Środkowe litery czytane z góry na dół dadzą nazwę prowincji niemieckiej, która wydawała swoje znaczki pocztowe.

Termin nadsyłania rozwiązań do dnia 15. kwietnia 1910.

Prawo korzystania z nagród mają **wszyscy Czytelnicy „Filatelisty"**.

Tylko te rozwiązania będą przypuszczone do rozlosowania, które będą przysłane listownie, na których będą **nalepione znaczki pocztowe dwóch najniższych wartości** (n. p. 1 i 2 h. kop. i t. p.) i do których będą dołączone **nieużywane znaczki pocztowe** najmniejszej wartości 3 h., kop. i t p., **na rozszerzenie bezpłatnej publicznej bibljoteki filatelistycznej we Lwowie.** Redakcja *Filatelisty* żywi głęboką nadzieję, że Szan. Czytelnicy zrozumieją doniosłość tego celu i chociaż przez drobne datki, za które już z góry z wdzięcznością dziękuje, dopomoże do urzeczywistnienia tej myśli.

Wykaz złożonych ofjar będzie osobno ogłoszony.

Za dobre rozwiązanie zagadki Redakcja przeznacza następujące premje do rozlosowania:

1. Wielki katalog Kohl'a na rok 1910 wartości Kor. 9·—
2. Album na kartki z widokami wartości Kor. 5·—
3. Rumunja, 1906, od 5—75 Bani wartości Kor. 4·20
4. Argentyna, 1892, 5 Pesos wartości Kor. 1·25
5. Turcja, 1908, od 5 Par. do 1 Piastr. wartości Kor. 1·—
6. 7. Filipiny, 1898, 8 Cents (rewol.) wartość po Kor. —·45
8. Luksemburg, 1899, od 1—10 Cent. („Official"), wart. Kor.—·40

Wynik losowania podany będzie w numerze z dnia 20. kwietnia 1910.

Rozwiązanie zagadki

z Nr. II. „Filatelisty"

	1.	2.	3.	4.
1.	E	l	k	a
2.	l	a	u	r
3.	k	u	n	a
4.	a	r	a	b

Rozwiązanie powyższej zagadki wraz z ofiarami na *rozszerzenie publicznej bibljoteki filatel. we Lwowie* przysłali:

WWPP.: Suchanek, Węg. Górka 60 hal.; Zyzak, Żywiec, 40 hal.; Wonsch, Lwów, 30 hal.; Better, Sporysz, Szumski, Wierzbick, Starzewska, Lwów, Karski K., Stanisławów, Lang, Kraków, Janowski. Lwów po 25 hal.; Abłamowicz, Kraków, Senensieb, Kołomyja, Rückerman, Lwów, Schmidt, Lwów, Vaedtke, Warszawa po 20 hal.; Jasiński, Lwów 13 hal.; Vetulani Z., Sanok, Müller, Lwów, Kusiński, Wiedeń po 10 hal.; Jarosz St., Lwów, J. Ł., Lwów po 5 hal.

Razem zebraliśmy *Kor. 4·39* za którą to kwotę składamy PP. Ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Redakcja.

Nagrody przez rozlosowanie otrzymali:

1. *Karski K., Stanisławów.*
2. *Lang S., Kraków.*
3. *Janowski B., Lwów.*
4. *Starzewska J., Lwów.*
5. *Kusiński L., Wiedeń.*
6. *Szumski W., Wierzbick.*
7. *J. Ł., Lwów.*
8. *Vaedtke J., Warszawa.*

Prosimy o przysłanie opłaty pocztowej w znaczkach.

Niepodjęte wygrane do dnia 14. kwietnia 1910., przepadają na rzecz Redakcji.





Mały cennik znaczków pocztowych.

DANJA, 1894/5, 1, 2, 3, 4, 15, öre (cała serja) tylko	K. 0·10
dtto 10 serji	„ 0·90
REPUBL. DOMINIKANA, 1902, 5, 10, 12, 20, Cent.	„ 0·50
dtto 10 serji	„ 4·50
HAITI, 1896, 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 10, Centimes	„ 0·85
HAITI 1904, 1, 2, 5, 7, 10, 20, 50, Centimes (wyd. jubil.) z nadruk.	„ 1·10
dtto 10 serji	„ 10·—
GWATEMALA, 1900, 1 2 5 6 10 Centavos	„ 1·—
PERSJA, 1903, 1, 2, 3, 5, 10, 12, chahi, 1, 2, 5, 10, Kran (służb.)	„ 1·65
PARAGWAJ, 1900, 2, 3, 5, 8, 10, 24, Centavos (cała serja)	„ 1·35
RUMUNJA, 1907, 3, 5, 10, 15, B., (komplet), tylko	„ 0·32
dtto 10 serji	„ 3·—
SALWADOR, 1908, 1, 2, 3, 5, 6, c.	„ 0·50
NIKARAGWA, 1905, 1, 2, 5, 10, 20, 50, Cent., 1, 2, 5, Pesos (komplet) (służbowe)	„ 4·—
SUDAN, 1903/6, 1, 3, 5, Mill., 1, 2, Piast. (nadruk. O. S. G. S.)	„ 0·70
CHINY, 20 sztuk w 5 gatunkach	„ 0·55
CUBA, piękna mieszanka, 50 sztuk	„ 0·65
TRANSWAL, 1894, 1 Penny (wyd. jub.)	„ 0·15
„ 10 sztuk	„ 1·40
TASMANJA, 1900 1, 2, Pen.,	„ 0·06
KAIMAN-INSELN (Wyspy Krokodyle), 1900, 1, Penny	„ 0·20
BRAZYLJA, 1850, 30 60, Reis	„ 0·25
BELGJA, 1896, (z brukselskiej wystawy) 5, 10. 10, c. (komplet)	„ 0·18
FRANCJA, 1906, 10 c., (nadruk F. M., — Franchise Militaire)	„ 0·18
ROSJA, 1889/04, 1 rublówka	„ 0·08
SAN MARINO, 1894, 25 C., (wyd. jub.)	„ 0·20
„ 10 sztuk	„ 1·80
„NORDDEUTSCHER POSTBEZIRK", 1868, $^1/_4$, Groschen	„ 0·38
FILIPINY, 1898/99, 2 Cents (rewolucyjne) (Aguinaldo)	„ 0·20
„ „ 8 „ „ „	„ 0·45
„ „ (gazet.), 1 Milesima, cięte,	„ 0·15
FILIPINY, 1898/99 (gazet.), 1 Milesima, ząbkowane,	„ 0·40
KANADA, 1908, 1, 2, Cents (wyd. jub.)	„ 0·12
NOWA POŁ. WALJA, 1885, 10 Shillings (nadruk niebieski)	„ 5·50
ALBANJA (włoska), 1902/8, 10 Para na 5 C.	„ —·15
ANTIOQUIA, 1903, 1 Peso (Zea)	„ —·25

ARGENTYNA, 1892/8, 5 Pesos	K. 1·20
BELGJA, 1861, 10, 20 Cents, ...	„ —·12
BUŁGARJA, z nadrukiem 1909, 1 Stot., ...	„ —·10
„ 1892, 15, na 30 Stot.	„ —·08
„ 1895, 01, na 2 „	„ —·04
„ 1903, 10, na 15 „	„ —.03
COSTA RICA, 1889, 5 C, (dla prow. Guanacaste) . . .	„ —·15
DJIBOUTI, 1894, 1, 2 C.	„ —·26
DANJA, 1907, (Avis porto) 1, 5, 7, 10, 20, 38, 68 Ôre, 1 Kor. .	„ 1·—
FERNANDO POO, 1907, 1, 2, 3, 4, Centimes . . .	„ —·60
FINNLANDJA, 1889, 1 Mark	„ —·18
FRANCJA, 1906, 10 Cent (ze ziemią)	„ —·09
GOLFO DEL GRUINEA, (posiadłość hiszp.) 1909, 1, 2, 5, Cent. .	„ —·40
HISZPANJA, 1862/3, 2 Reales	„ —·40
„ 1885, 1 Real	„ —.90
„ 1868/9, 10 Mils.	„ —·70
„ 1901, 02, 05, — 2, 5, 10, 15, 15, 15, 20, 25, 30, 40, 50 Cent. 1 Pes (12) wart.	„ —·35
KAIMAN-INSELN (Wyspy Krokodyle), 1909, ½ Penny . .	„ —·10
KRETA, 1904, 1 Lepton (oliwkowy)	„ —·20
KOLUMBJA,1886/8 10 Cent, (poszuk.)	„ —·12
LUKSEMBURG, 1895, 1, 2, 4, 5, 10 Cent. (komplet) . .	„ —·12
„ 1899, 1, 2. 4, 5, 10, Cent. (dziurk. „Officia.“) .	„ —·35
NEAPOL, 1858, 2 Grana	„ —·20
NORWEGJA, 1856/7, 8 Skilling	„ —·35
NOWA KALEDONJA, 1905/7, 1, 2, 4, 5, Cent. . . .	„ —·22
POŁ. AUSTRALJA, 1905, 3 Pence	„ —·28
TURCJA, 1908, 5, 10, 20, Paras, 1 Piastre (t. zw. „parlamentarne“)	„ 1·—
Reunion, 1907, 5 i 10 Cent.	„ —·12
Rumunja, 1906, (jubil., z wyst. bakaresztańskiej) 5, 10, 15, 25, 30, 40, 50, 75 Bani	„ 3 50
St. Zjednoczone, 1893, 6 Cents	„ — 30
„ „ 1909, 2 Cents (Hudson-Fulton) nieuż. . .	„ —·14
Sudan, 1898, 1, 2, 3, 4 Mill, 1, 2, 5, 10 Piast. (8 wartości-komplet)	„ 3 80
Surinam, 1879, 2½ Cent.	„ —·18
Węgry 1903, 10, 20, 50 Filler (portowe)	„ — 30
Wenezuela, 1863, ½ Real	„ —·35
Włochy, 1863, 1, 2, Cent	„ — 03
Württemberg, 1891, 50 Pf., (Amt. Verkehr)	„ —·40
Monako, 1891/1901, 1, 2, 5, 10, Cent.	„ —·22
10 serji	„ 2·—
Württemberg, 1875—1891, 3, 5, 10, 20. 50, Pf. . . .	„ —·10
Niemcy, 1889/9 0, 2, 3, 5, 10, 20, 25, 50, Pf.	„ —·12
„ 1889/91, 3, 5, 10, 20, 25, 50, Pf.	„ —·08
Włochy, 1879, 5, 10. 20, 25, 50, Centesimi	„ —·10
Wybrzeże Somalis, 1910, 1, 2, 4, 5, Cent.	„ —·40

(ciąg dalszy na str. 18)

Włochy, 1905, 15 C. na 20 C.	K. —·03
Bośnia, 1900, 50 Heller	„ —·15
Argentyna, 1861, 5 C. (bez kreski nad U)	„ 2·40
„ 1867/73, 30 Centavos	„ 2·60
„ „ 60 „	„ —·75
„ „ 90 „	„ —·50
„ 1882, ½ na 5 Centavos	„ —·40
„ 1888/90, 25 „	„ —·90
„ 1892, 5 Centavos (jub.)	„ —·75
„ 1902, 5 „ (t. z. jednodniówka)	„ —·40
Chile, 1853, 10 Centavos	„ 4·50
„ 1862/05, 20 „	„ 9·50
Rep. Dominikana, 1904, 2 cts, na 1 Peso	„ 6·20
„ „ „ 5 „ „ 50 C.	„ 1·20
„ „ „ 5 „ „ 1 Peso (nieuż.)	„ 1·10
„ „ „ 10 „ „ 50 C. (nieuż.)	„ 3·—
„ „ 1902, 2, 5, 10, 10, C. (służb., nieuż.)	„ 1·75
„ „ 1901, 2, 4, 5, Cent. (port.)	„ —·60
Belgia 1849, 40 C.	„ —·80
„ 1861, 1 C.	„ 3·—
„ 1861, 40 C. (nieząb.)	„ —·40
„ 1863, 40 C. (ząbk.)	„ —·40
„ 1884, 2 Franc.	„ —·60
Niem. Marokko, 1909, 5 Cent. na 5 Pf.	„ —·06
Rumunja, 1871, 25 Bani	„ 2·70
„ 19 6, 3, 5, 10, 15, Bani (z aniołem)	„ —·65
„ „ 1, 3, 5, 10, 15, 40, 50, Bani, 1, 2, Lei (wyd. z powodu 25 roczn. ogł. niezawisłości) (nieuż.)	„ 3·90
„ „ 1, 3, 5, 10, 15, 25, 40, 50, Bam 1, 2, Lei (wyd. z okazji 40 letnich rządów Karola I.) (nieuż.)	„ 3·40
„ „ 5, 10, 15, 25, 30, 40, 50, Bani, 1, 2, 3, Lei (jub. z wyst. bukar.) (nieuż.)	„ 8·50
Surinam, 1900, 2·50 (Gulden) na 2½ Gulden,	„ 4·—
Poczta włoska na Krecie, 1900, 1 Piasta na 25 Cent. (nadruk czerwony) — b. poszuk.	„ 1·80

Wszystkie powyższe znaczki pocztowe są pod gwarancją prawdziwe i pierwszej jakości. Ponad K. 10·— 5 proc. opustu. Opłata pocztowa osobno. Wysyła za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką.

E. A. SZCZERBAN, Lwów,

ul. Chorążczyzny 11.

Zapytania bez dołączonego znaczka, pozostaną bez odpowiedzi.

Odpowiedzialny redaktor Jan Warzenica. Z druk. Narodowej Lwów, Lindego 9.